

Sprywatyzowana TP S.A. płaciła nowym właścicielom za korzystanie z ich marki

16 września 2019

Pod koniec lat 1990. politycy wpadli na pomysł, aby państwo utraciło kontrolę nad spółką TP S.A., która była monopolistą na rynku telekomunikacyjnym w Polsce, posiadała setki cennych nieruchomości oraz zarządzała krytyczną infrastrukturą obronną kraju. W 2000 roku duży pakiet akcji nabyli współnaależący do francuskiego rządu France Telecom oraz Kulczyk Holding. Sprzedana w ten sposób TP S.A. (obecnie Orange Polska) w ciągu 10 kolejnych lat przyniosła ok. 15 mld zł zysku. Nowi właściciele zarabiali nie tylko na dywidendach, lecz również dodatkowych umowach licencyjnych.

W największym skrócie: w lipcu 2000 r. ówczesny rząd AWS zdecydował o sprzedaży 35-procentowego pakietu akcji TP SA. Jako nabywcę wybrano France Telecom – współkontrolowanego przez francuski rząd giganta telekomunikacyjnego. Pojawiły się jednak głosy, aby nie oddawać w ten sposób Francuzom kontroli nad tak ważną spółką Skarbu Państwa. Wówczas do gry wkroczył Jan Kulczyk, który w toku negocjacji z rządem ustalił, że w ramach sprzedawanego pakietu akcji przejmie blisko 13,6 proc., tak aby sami tylko Francuzi nie mieli pakietu kontrolnego nad TP S.A.

Finalnie za wspomniane 35 proc. akcji polskiego giganta telekomunikacyjnego France Telecom i Kulczyk (a dokładnie: Kulczyk Holding) zapłacili łącznie 4,3 mld dolarów. Zgodnie z umową Kulczykowski faktycznie przypadło blisko 13,6 proc. Problem polegał na tym, że jego holding nie miał odpowiedniej ilości gotówki na zakup TP S.A. i musiał zaciągnąć kredyty w zagranicznych bankach. Te zaś zażądały, aby gwarancji na spłatę kredytu udzieliła Kulczykowski... France Telecom. W umowie

z bankami, które udzieliły Kulczykowi kredytu na zakup TP S.A. stwierdzono, że jeśli międzynarodowe agencje ratingowe obniżą France Telecom oceny wiarygodności kredytowej, to banki będą mogły zażądać, aby Kulczyk Holding sprzedał przymusowo France Telecom posiadane 13,6 proc. akcji TP S.A. Oczywiście Skarb Państwa nic o takiej konfiguracji umownej nie wiedział. Przedstawiciele rządu AWS uwierzyli za to deklaracjom Kulczyka, że zamierza być długookresowym współwłaścicielem TP S.A.

Sytuacja przewidziana w umowie kredytowej zmaterializowała się bardzo szybko. W czerwcu 2002 r. agencje ratingowe Standard & Poor's oraz Moody's obniżyły rating wiarygodności kredytowej France Telecom i zażądały od Kulczyka, aby ten sprzedał Francuzom posiadane przez siebie akcje TP S.A. (co spowoduje, że France Telecom przejmie pełną kontrolę nad TP S.A.). Ostatecznie Kulczyk sprzedał France Telecom posiadane przez siebie akcje TP S.A. w 2005 roku. Zgodnie z umową Francuzi otrzymali nie tylko 13,6 proc. akcji, ale również wzięli na siebie spłatę zaciągniętego przez polskiego biznesmena kredytu. W zamian Kulczyk zainkasował od France Telecom 40 mln euro na czysto.

Z całej operacji wszyscy wydawali się być zadowoleni. Kulczyk zarobił, Francuzi przejęli pełną kontrolę nad TP S.A., a wszystko zbiegło się z okresem, kiedy największa w Polsce spółka telekomunikacyjna przynosiła gigantyczne zyski.

Poniżej zestawienie na podstawie raportów rocznych TP S.A. na temat zysków netto (na czysto) za lata 2001-2010:

- 2001 – 0,183 mld zł
- 2002 – 0,840 mld zł
- 2003 – 0,911 mld zł
- 2004 – 2,577 mld zł

- 2005 – 2,620 mld zł
- 2006 – 2,096 mld zł
- 2007 – 2,275 mld zł
- 2008 – 2,190 mld zł
- 2009 – 1,282 mld zł
- 2010 – 0,108 mld zł

Razem: 15,082 mld zł

- 2007 – 131 mln zł
- 2008 – 134 mln zł
- 2009 – 117 mln zł
- 2010 – 120 mln zł
- 2011 – 125 mln zł
- 2012 – 140 mln zł
- 2013 – 164 mln zł
- 2014 – 134 mln zł
- 2015 – 134 mln zł
- 2016 – 127 mln zł
- 2017 – 121 mln zł
- 2018 – 113 mln zł

Razem: 1,560 mld zł

W kontekście powyższych informacji warto się zastanowić, czy pakiet kontrolny akcji TP S.A. nie mógł pozostać w rękach Skarbu Państwa? Czy faktycznie politycy AWS musieli podjąć

decyzję o sprzedaży tego monopolisty na rynku usług telekomunikacyjnych w Polsce w ręce konsorcjum składającego się z France Telecom oraz Kulczyk Holding? Czy historia TP S.A. nie mogła potoczyć się tak, jak historia innych strategicznych spółek (PKO BP, Orlen, KGHM czy Lotos), które zostały tylko częściowo sprywatyzowane przez giełdę, jednak pakiety kontrolne pozostały w rękach Skarbu Państwa?

Na podstawie: Orange-ir.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#), Parkiet.com

Źródło: Niewygodne.info.pl